

PANI

CENA 6 ZŁ 50 GR
NR 3 (114) ROK XI
MARZEC 2000
Numer indeksu 368652
ISSN 1230-8293

Andrzeja Wajdy
droga do sławy

VYNETH PALTROW
netka, blondynka

iria Wiernikowska
maga twarz
diety niezależnej

ADZIEJA
VITRO

d gwiazdami
Hollywood

MAKIJAŻ
lux
futuro
eco

NASI Z OSCARAMI
OSCARY U NAS!

Janusz Kamiński, Allan Starski, Zbigniew Rybczyński



www.pani.pl
www.sekretykobiet.pl

Ale kabaret!

Tekst JUSTYNA JANCEWICZ
Zdjęcia ROBERT WOLAŃSKI

Aparat fotograficzny zamiast kamery,
operator zamiast fotografa.
I pomysł – „kręcimy” sceny
z oscarowych filmów, a role
oscarowe rozdajemy Polakom.

Forrest Gump – kto może go zagrać? **Maciej Stuhr!** W słuchawce śmiech. – To zabawny pomysł! Przyjmuję rolę – mówi. Kto wcieli się w postać niemiej Ady z filmu „Fortepian”? **Jolanta Fraszyńska!** Ewa Zygadlo, nasza szefowa działu mody, poszukuje fortepianu, butów dla Forresta, czuwa nad przygotowaniem stroju Vita Corleone, którego zagra **Maciej Kozłowski** we własnej osobie! Kto najlepiej przypomni klimat „Kabaretu”? **Barbara Melzer.** – To mój ulubiony film! – wykrzykuje z entuzjazmem. Szukamy zabójczych, ciekawych oczu R.P. McMurphy’ego z „Lotu nad kukułczym gniazdem”. I „angażujemy” nową twarz polskiej sceny, odtwórcę roli ordynata Waldemara Michorowskiego w ostatniej wersji „Trędowatej”, **Tomasza Mandes.** A w *Violę de Lesseps* z „Zakochanego Szekspira” przemienimy **Katarzynę Skrzynecką.**

Zalotne spojrzenie

Jolanta Fraszyńska za chwilę udowodni, że obok poczucia humoru i temperamentu natura nie poskąpiła jej „nadcierpliwości”. Najpierw fryzura. Jak zmienić kolor włosów i kształt fryzury, nie używając peruki ani farby do włosów? Robert Kupisz, mistrz grzebienia, ma na to sposób. Przynosi kłęby sznurka. Oczyszczonego, zmiękzonego i ufarbowanego. Jolanta spogląda w lustro. Nie podobają jej się zbyt duże usta. – Zmyj tę szminkę. Ja to zagram – prosi szeptem Julitę Jaskólkę, makijażystkę. – Wolisz klęczeć i po kilku minutach nogi ci zdrtwieją czy może usiądziesz? – pyta fotograf, Robert Wolański. – Będę klęczała! – spokojnie odpowiada Jolanta. Zdjęcia zaczęły się o 14, skończyły przed 17. Jolanta cały czas wytrwale klęczała na twardej podłodze. – Czego się nie robi dla sztuki! – śmieje się.

– „Fortepian” na długo zostanie mi w pamięci. Bez wątpienia wpłynął na moją wrażliwość. To obowiązkowa lektura filmowa, dlatego obejrzałam go z córeczką. Holly Hunter grała fantastycznie! Krucha i delikatna, ale jaka siła ekspresji! Przecież ona nic nie mówiła! Grała ciałem, gestem, całą sobą! Też się postaram. Nawet mam zezika jak Hunter – śmieje się Jolanta. Na oko nie widać. – To spojrzenie służy wyłącznie celom twórczym i artystycznym – żartuje aktorka. – Wyjdzie na zdjęciu.

▼ Jedwabna spódnica Sawka, biała bluzka Wólczańska



„Fortepian”

Jestem niewysoka, drobna i mam zezika,
tak jak Holly Hunter – mówi **Jolanta Fraszyńska**